

Zmiany w sferze ubóstwa w Polsce w latach 1980–2001

Wstęp

Zróznicowanie warunków materialnych ludności występuje we wszystkich krajach świata, bez względu na poziom rozwoju gospodarczego czy panujący ustroj społeczno-polityczny. Niemniej jednak szybki wzrost tego zróznicowania obserwuje się przede wszystkim w społeczeństwach przechodzących z systemu gospodarki nakazowo-rozdziałowej do gospodarki rynkowej. Złe warunki bytu w Polsce nie są zjawiskiem zupełnie nowym, które ujawniło się po raz pierwszy po urynkowaniu gospodarki. Często obecnie ubóstwo z okresów ubiegłych, zwłaszcza w opinii publicznej, kojarzy się co najwyżej z lekturami szkolnymi, ukazującymi dziewiętnastowieczną biedę i nędzę ludu polskiego bądź emigrację „za chlebem”, przeludnienie wsi i bezrobocie okresu międzywojennego.

Transformacja ustrojowa przyniosła wolność, ale obnażyła ubóstwo części polskich rodzin. Powrót do gospodarki rynkowej, upadek totalitaryzmu i reformy przeprowadzane w pionierski sposób spowodowały, że kraj znalazł się w bardzo trudnej sytuacji. Wszystkie te procesy odcisnęły piętno na warunkach życia rodzin polskich w znaczny sposób.

Celem niniejszego opracowania jest analiza przemian i tendencji zachodzących w rozmiarach ubóstwa w Polsce w latach osiemdziesiątych i w pierwszych jedenastu latach transformacji społeczno-ekonomicznej. Przy tego typu analizie należy jednak zaznaczyć, iż dokładne szacunki stopnia ubóstwa są zróznicowane w zależności od zastosowanych w badaniu miar. W poniższym opracowaniu w celu identyfikacji rozmiarów ubóstwa przeprowadzono analizę tego zjawiska bazującą na agregatowych indeksach¹.

¹ Przez indeksy ubóstwa należy rozumieć formuły statystyczne agregujące indywidualne mierniki ubóstwa w celu oceny tego zjawiska w skali kraju bądź grup społeczno-demograficznych.

Dysponując indywidualnymi, porównywalnymi miernikami zamożności wszystkich gospodarstw w próbie² i granicą ubóstwa (dokładniej dwoma alternatywnymi granicami: minimum socjalnym i relatywną granicą ubóstwa), obliczono indeksy ubóstwa w kraju, co pozwoliło ocenić jego dynamikę w kolejnych latach. Oprócz oceny zasięgu ubóstwa obliczono także indeksy oceniające jego głębokość oraz możliwość likwidacji przez transfery dobrobytu. Zastosowano cztery formuły indeksowe³:

- Procent ubogich gospodarstw domowych lub osób znajdujących się poniżej granicy ubóstwa. Indeks H przyjmuje wartości 0 przy braku ubogich gospodarstw domowych i 1, gdy wszystkie znajdują się poniżej granicy ubóstwa. Indeks ten nic nie mówi o głębokości ubóstwa w populacji ubogich, w związku z czym konieczne było zastosowanie kolejnego wskaźnika⁴.
- Indeks Daltona (D) oceniający głębokość ubóstwa, czyli średnią stosunkową odległość „zamożności” ubogich od granicy ubóstwa. Indeks ten przyjmuje wartość 0, jeżeli w badanej populacji nie ma ubogich gospodarstw, oraz wartość 1, gdy dochód wszystkich ubogich gospodarstw jest równy zeru. Indeks rozpatruje łącznie liczbę ubogich oraz głębokość ubóstwa w kontekście możliwości jego likwidacji⁵.
- Indeks Jorgensona-Slesnicka (JS) oceniający, jaki procent ogólnej zamożności powinny stanowić transfery dochodów pozwalające wszystkim ubogim osiągnąć granicę ubóstwa. Indeks ten przyjmuje wartość 0 przy braku ubogich, w skrajnych przypadkach jego wartość może przekroczyć 1⁶.

² W omawianym badaniu jako indywidualny miernik dobrobytu przyjęto sumę wydatków ekwiwalentnych gospodarstwa.

³ Szulc A. 1995: Ubóstwo w okresie transformacji ekonomicznej, INE PAN, Warszawa.

⁴ Indeks oceniający procent ubogich gospodarstw i osób znajdujących się poniżej granicy ubóstwa obliczono według wzoru:

$$H = \frac{q}{N}$$

gdzie: q – liczba gospodarstw lub osób żyjących w ubóstwie materialnym, N – łączna liczba gospodarstw w badanej zbiorowości.

⁵ Indeks oceniający głębokość ubóstwa obliczono według wzoru:

$$D = \frac{z - \xi(X_p)}{z}$$

gdzie: z – granica ubóstwa, X_p – wektor sum dochodów ubogich, ξ – funkcja dobrobytu społecznego (social welfare function). Funkcje te można zinterpretować jako średnią zamożność badanej grupy.

⁶ Indeks oceniający, jaki procent ogólnej zamożności powinny stanowić transfery dochodów obliczono według wzoru:

- Procent ubogich gospodarstw i osób znajdujących się poniżej granicy relatywnej granicy ubóstwa (indeks I)⁷.

Rozmiary ubóstwa w Polsce w latach osiemdziesiątych

Rozmiary ubóstwa w okresie PRL były dość znaczne (bez względu na przyjęty wskaźnik określający jego wielkość). Szacuje się, w końcu lat sześćdziesiątych 20% ludności żyło poniżej minimum socjalnego, w 1975 r. było to już 28% populacji, a w końcu lat osiemdziesiątych – około 30%. W okresie 1978–1987 nastąpił znaczny wzrost liczby żyjących w ubóstwie – z 3,3 mln do 8,6 mln⁸. W okres transformacji Polska weszła z jedną piątą częścią populacji żyjącej w sferze zagrożenia ubóstwem.

Również wartości agregatowych indeksów oceniających przeciętne ubóstwo w Polsce w latach osiemdziesiątych kształtowały się na wysokim poziomie, co ilustruje tabela 1.

Analizując poniższe dane można wywnioskować, iż stosunek ubogich gospodarstw domowych do ogółu gospodarstw w Polsce zmienił się z 14% w 1980 r. do 30% w 1984 r. W kolejnych latach (1985–1986) wartość indeksu H obniżyła się o około 35 punktów procentowych, aby wzrosnąć w 1987 r. do poziomu 24%. U schyłku lat osiemdziesiątych, tj. w 1988 i 1989 r. liczba ubogich gospodarstw domowych znajdujących się poniżej minimum socjalnego ponownie się zmniejszyła. W latach tych 17% gospodarstw domowych żyło w ubóstwie materialnym.

W badanych latach indeks Daltona przyjmował wartości oscylujące wokół poziomu 0,2, co oznacza, że przeciętna zamożność grupy ubogich była o 20%

$$JS = \frac{\xi([z \cdot 1_q, X_r]) - \xi(X)}{\sum_{i=1}^N x_i / \sum_{i=1}^N m_i}$$

gdzie: $r (= N - q)$ – liczba gospodarstw powyżej granicy ubóstwa, z – granica ubóstwa, X_p – wektor sum dochodów ubogich, ξ – funkcja dobrobytu społecznego.

⁷Indeks oceniający procent ubogich gospodarstw znajdujących się poniżej granicy ubóstwa relatywnego obliczono według wzoru:

$$I = \frac{r}{N}$$

gdzie: r – liczba gospodarstw lub osób żyjących w ubóstwie relatywnym, N – łączna liczba gospodarstw w badanej zbiorowości.

⁸Panek T., 2001: Sfera niedostatku i jej determinanty w Polsce, Wiadomości Statystyczne, Warszawa.

Tabela 1

Ubóstwo w Polsce w latach 1980–1989 wg indeksów

Rok	H	Indeks Daltona	Indeks Jorgensona-Slesnicka
1980	0,144	0,203	0,017
1981	0,093	0,190	0,009
1982	0,139	0,169	0,014
1884	0,299	0,281	0,059
1985	0,195	0,208	0,023
1986	0,188	0,206	0,023
1987	0,237	0,212	0,033
1988	0,153	0,203	0,016
1989	0,167	0,242	0,022

Źródło: Obliczenia własne na podstawie *Roczników Statystycznych GUS*.

nizsza od granicy ubóstwa. Z kolei indeks Jorgensona-Slesnicka osiągał wartości poniżej 0,1, tzn., że minimalna wartość dodatkowych środków, jakie powinny być dostarczone ubogim gospodarstwom w celu likwidacji ubóstwa wynosiła mniej niż 10% ogólnej zamożności społeczeństwa.

Reasumując, szacunki ubóstwa obliczone dla lat osiemdziesiątych są zróżnicowane i często trudne dziś do weryfikacji, widać, że zjawisko to było w czasach PRL poważnym problemem, którego zasięg i skutki nie były wówczas nagłaśniane. W latach dziewięćdziesiątych, gdy to było już możliwe, zostało przesłonięte pełnym ujawnieniem się ubóstwa. Skutki szybkiej zmiany ustroju, w tym upadku wielu nierentownych przedsiębiorstw, prywatyzacji, bezrobocia, niemożności dostosowania się do wymogów rynku wielu gospodarstw domowych, spotęgowały dramatyzm tego zjawiska.

Rozmiary ubóstwa w Polsce w latach dziewięćdziesiątych

W analizowanym okresie rozmiary ubóstwa ocenianego na podstawie minimum socjalnego (indeks H) należy uznać za bardzo duże (tab. 2). Na początku transformacji gospodarczej, tj. w latach 1990–1991, w sferze ubóstwa materialnego znajdowała się bowiem ok. 1/3 gospodarstw, w 1992 r. już ponad 40%. W roku następnym prawie 48% gospodarstw żyło w ubóstwie materialnym, a od 1995 r. ponad połowa społeczeństwa osiągała dochody poniżej minimum socjalnego (z wyjątkiem lat 1996 i 1998, kiedy liczba ubogich nieznacznie zmniejszyła się).

Tabela 2

Ubóstwo w Polsce w latach 1990–2001 wg zastosowanych indeksów

Rok	H	Indeks Daltona	Indeks Jorgensona-Slesnicka	I
1990	0,346	0,251	0,064	0,120
1991	0,326	0,217	0,054	0,080
1992	0,416	0,244	0,089	0,107
1993	0,479	0,282	0,126	0,166
1994	0,490	0,261	0,136	0,185
1995	0,568	0,248	0,145	0,168
1996	0,479	0,255	0,147	0,180
1997	0,526	0,290	0,148	0,193
1998	0,496	0,268	0,152	0,195
1999	0,535	0,271	0,153	0,201
2000	0,581	0,281	0,156	0,211
2001	0,587	0,282	0,158	0,210

Źródło: Obliczenia własne na podstawie *Budżetów gospodarstw domowych GUS*.

Indeks Daltona oceniający głębokość ubóstwa przyjmował w badanych latach stosunkowo niską wartość – 0,25 w 1990 r., co oznacza, że ubodzy osiągnęli poziom konsumpcji średnio o 25% niższy od granicy ubóstwa. Wzrost tego indeksu w 1992 r. w porównaniu z 1990 r. był nieznaczny. Oznacza to, że stopień ubóstwa tej populacji praktycznie nie zwiększył się mimo znacznego wzrostu liczby ubogich. Wyższe wartości zostały osiągnięte od 1993 r., choć zmiany te nie były tak radykalne, jak w przypadku procentu ubogich. W latach 1994–1996 nastąpiło niewielkie zmniejszenie głębokości ubóstwa. W 1997 r. ubóstwo znacznie się pogłębiło (do 29%), ale od 1998 r. pozostaje na prawie niezmiennym poziomie, chociaż można zauważyć lekką tendencję do pogłębiania się ubóstwa. Związane może to być z polaryzacją dochodów gospodarstw domowych, co powoduje coraz większą różnicę pomiędzy grupą społeczeństwa osiągającą wysokie dochody a grupą zaliczaną do ubogich.

W 1990 r. wartość indeksu Jorgensona-Slesnicka wzrosła o 35% w stosunku do 1989 r. Z kolei w 1991 r. nastąpił jego spadek, który był relatywnie większy od spadku wartości procentu ubogich, co można interpretować jako wyższy od przeciętnego wzrost zamożności wśród gospodarstw o wysokich dochodach, lecz także jako efekt spadku głębokości ubóstwa. W 1992 r. wystąpiło zjawisko odwrotne: wartość indeksu Jorgensona-Slesnicka znacznie przekroczyła poziom z 1990 r., w stopniu wyższym niż wynikałoby to ze wzrostu liczby ubogich. Zjawisko to występowało również w latach następnych.

W latach 1990–1992 pozornie niska była wartość indeksu opartego na relatywnej granicy ubóstwa (indeks I). W 1993 r. nastąpił wyraźny wzrost ubóstwa relatywnego w Polsce, co wiąże się nie tylko ze wzrostem nierówności w wyniku zwiększenia się przeciętnych dochodów (o ponad 5% w porównaniu z 1992 r.), ale również ze zwiększeniem się liczby bezrobotnych wśród członków gospodarstw domowych objętych badaniem⁹. Tendencja wzrostu ubóstwa relatywnego utrzymywała się przez kolejne lata objęte badaniem, tj. 1993–2001.

W analizie rozmiarów ubóstwa opartej na agregatowych indeksach należy zwrócić uwagę na dwie ważne zależności.

Po pierwsze, w 1993 r. nastąpił znaczny wzrost wartości wszystkich indeksów w porównaniu z latami poprzednimi. Jest to związane z tym, że w 1993 r. do badanej próby gospodarstw dołączono dwie nowe grupy społeczne: sektor prywatny i gospodarstwa utrzymujące się ze świadczeń. Procent ubogich gospodarstw wśród tych ostatnich jest zdecydowanie najwyższy, co zawyża wskaźniki ubóstwa w porównaniu z latami poprzednimi. Zjawisko to jest jednak częściowo rekompensowane dołączeniem gospodarstw pracujących na własny rachunek. W efekcie odsetek gospodarstw poniżej granicy absolutnej obliczony z wyłączeniem dwóch nowych grup praktycznie się nie różni od wskaźnika obliczonego bez udziału wszystkich grup. Nieco większy wpływ na procent ubogich gospodarstw miało dołączenie wyżej wymienionych grup w przypadku zastosowania granicy relatywnej. Odsetek obliczony jedynie dla czterech starych grup wynosił 0,107 (wobec 0,118 dla całej populacji).

Po drugie, trend charakteryzujący nierówność rozkładu zamożności gospodarstw jest w zasadzie zgodny z trendem charakteryzującym ubóstwo relatywne. Zjawisko to można częściowo wyjaśnić wzrostem liczby bezrobotnych w próbie, spowodowanym zarówno dołączeniem grupy gospodarstw utrzymujących się głównie ze świadczeń społecznych, jak również wzrostem liczby bezrobotnych wśród członków gospodarstw pozostałych typów. Odsetek bezrobotnych w próbach z lat 1990–1992 był znacznie niższy od krajowej stopy bezrobocia, co sugeruje niereprezentatywność próby objętej badaniem.

Zwiększenie sfery ubóstwa, co wynika z powyższych danych, wydaje się niepokojąco duże; np. jako uboga zastała sklasyfikowana w 1995 r. ponad połowa gospodarstw domowych. W latach osiemdziesiątych wielkość populacji ubogich jedynie w niektórych latach (1983 i 1984) zbliżyła się do 30%. Wydaje się jednak, że istnieją pewne przesłanki pozwalające dokonać korekty (w kierunku zmniejszenia) zaprezentowanych powyżej wskaźników. Istnieją też podstawy, aby sądzić, iż zjawisko ubóstwa materialnego rozumianego jako niskie

⁹Liczba zarejestrowanych bezrobotnych 31.12.1993 r. wynosiła 2 889 600 osób, rok wcześniej 2 509 300 (Rocznik Statystyczny 1994, str. 129).

bieżące wydatki gospodarstw domowych było mniej dotkliwe w latach dziewięćdziesiątych niż w poprzedniej dekadzie (lat osiemdziesiątych) przy takich samych wartościach indeksów. Wśród przyczyn zawyżania rozmiarów ubóstwa w badanym okresie na pierwszym miejscu należałoby wymienić przyjęcie wyższej wielkości minimum socjalnego. Najważniejsze przyczyny, które powodowały zmianę w ocenie sytuacji materialnej ludności to:

- **niedoszacowanie dochodów i wydatków gospodarstw domowych**

Informacje o wydatkach gospodarstw domowych są uzyskiwane na podstawie ich deklaracji. Nie ulega wątpliwości, że gospodarstwa nie ujawniają wszystkich swoich wydatków i dochodów (jest to zjawisko spotykane we wszystkich krajach, w których prowadzone są badania budżetów domowych). Dodatkowym czynnikiem zniechęcającym respondentów do podawania prawdziwych informacji jest uzyskiwanie dochodów z pracy w szarej strefie. Jak ocenia Instytut Badań nad Gospodarką Rynkową, niemal 30% osób w Polsce podejmuje tego typu działalność. Można przypuszczać, że uwzględnienie rzeczywistych, a więc najprawdopodobniej wyższych wydatków obniżyłoby wartości indeksów ubóstwa co najmniej o kilka punktów. Skala tego zjawiska jest jednak trudna do precyzyjnej oceny, jako że przybliżony stopień niedoszacowania dochodów oblicza się jedynie w postaci średniej ze wszystkich gospodarstw (nie tylko ubogich).

- **uwzględnienie innych czynników kształtujących sytuację materialną**

Bieżące wydatki konsumpcyjne, choć należą do najważniejszych, nie są jedynym czynnikiem kształtującym byt materialny gospodarstw. Do ważnych czynników zalicza się również ich wyposażenie w konsumpcyjne środki trwałe oraz mieszkanie i jego standard. Z badań budżetów gospodarstw domowych prowadzonych przez GUS wynika, że w latach 1990–2001 następowała systematyczna poprawa w obu tych dziedzinach. Zjawisko to wystąpiło również w gospodarstwach o niskim poziomie zagospodarowania i standardzie mieszkaniowym. Analiza wyłącznie dochodów w tych samych gospodarstwach wykazała, że zwiększyła się liczba ubogich w tym okresie. Można zatem stwierdzić, że uwzględnienie dodatkowego kryterium, jakim jest stopień zagospodarowania oraz standard mieszkaniowy, zmniejsza liczbę ubogich w Polsce.

- **poprawa jakości towarów**

W latach dziewięćdziesiątych nastąpiła w Polsce znaczna poprawa jakości towarów konsumpcyjnych. Zjawisko to objęło również dobra pierwszej potrzeby, takie jak żywność, odzież, obuwie, środki higieny itp. Oznacza to, że ceny płacone za podobne towary w latach osiemdziesiątych i obecnie nie odzwierciedlają zmian jakościowych. Aby uwzględnić zmiany jakościowe, należałoby

te dobra wycenić za pomocą tzw. regresji hedonistycznej¹⁰ i odpowiednio zmniejszyć indeksy cen lub zwiększyć wydatki na te dobra. Obliczenia takie wskazywałyby na spadek indeksów ubóstwa.

Przykładowo, poprawa jakości mleka jest tak wielka, że nie sposób traktować je jako ten sam produkt. Jego cena w krótkim okresie 1989–1993 wzrosła z 3,5 zł do ok. 5 zł. Należałoby wycenić w jednostkach pieniężnych jego cechy użytkowe, m.in. zawartość bakterii i środków chemicznych (często szkodliwych dla zdrowia), trwałość, smak, wartość odżywczą, i odjąć otrzymaną wartość od ceny bieżącej. Niestety, zastosowanie regresji hedonistycznej w praktyce jest bardzo trudne (wymaga m.in. oceny towaroznawców) i możliwe do przeprowadzenia jedynie dla niektórych dóbr.

- **likwidacja niedoborów na rynku**

Zniknięcie niedoborów rynkowych w sposób oczywisty wpłynęło na poprawę zarówno jakości życia, jak i poziomu konsumpcji. To pierwsze zjawisko można powiązać ze zmniejszeniem uciążliwości zakupów. Czas poświęcany dziennie na zakupy zmniejszył się w przypadku kobiet średnio z 2,4 godziny w lipcu 1989 r. do 0,7 godziny w lipcu 1990 r. (analogiczne liczby odnośnie mężczyzn wykazały spadek z 1,9 godz. do 0,66 godz.)¹¹. Włączenie czasu wolnego do analizy konsumpcji, choć możliwe, jest problemem kontrowersyjnym z uwagi na niejednoznaczność jego wyceny (inaczej ceną go emeryci czy bezrobotni, inaczej zaś pracujący). Nie ulega natomiast wątpliwości, że zwiększenie czasu wolnego do dyspozycji spowodowane likwidacją kolejek wpłynęło pozytywnie na wzrost jakości życia w gospodarstwach w latach dziewięćdziesiątych.

Likwidacja niedoborów rynkowych pozwoliła też na bardziej racjonalne gospodarowanie budżetem gospodarstwa. W przypadku reglamentacji ilości nabywanych dóbr konsument nie był w stanie zrealizować optymalnej struktury konsumpcji zapewniającej mu maksimum użyteczności (satysfakcji z konsumpcji). Używając języka neoklasycznych modeli konsumpcji, gospodarstwo osiąga na skutek ograniczeń ilościowych niższą krzywą obojętności. Wydaje się, że siła tego zjawiska była w latach osiemdziesiątych bardzo duża. Należy przypuszczać, że straty polskich konsumentów w latach osiemdziesiątych były znacznie wyższe.

Likwidacja niedoborów rynkowych ma jeszcze jeden aspekt z punktu widzenia konsumpcji. Można przyjąć, że ceny uzyskiwane z punktów sprzedaży (i publikowane w statystyce cen GUS) są cenami faktycznie płaconymi przez nabywców (o ile nie maksymalnymi, z uwagi na praktycznie niespotykane

¹⁰ Pozwalającej wycenić zmiany jakościowe w jednostkach pieniężnych.

¹¹ Szulc A. 1995: Ubóstwo w okresie transformacji ekonomicznej, INE PAN, Warszawa.

wcześniej zjawiska wyprzedzący czy sprzedaży promocyjnej). Przyjęcie podobnego założenia w „gospodarce niedoboru” nie miało uzasadnienia. Odwrotnie, część towarów była osiągalna dla części konsumentów po cenach znacznie wyższych: czarnorynkowych lub w sprzedaży za dewizy.

Wnioski końcowe

Zachodzące w Polsce w początkach lat dziewięćdziesiątych zmiany społeczne i ekonomiczne wpłynęły na pogorszenie sytuacji materialnej części gospodarstw domowych. Wzrost liczby bezrobotnych, spadek dochodów realnych, wysoka inflacja, a także nieumiejętność przystosowania się do nowych warunków gospodarki rynkowej spowodowały zwiększenie się sfery ubóstwa.

Opisane w opracowaniu zjawiska pozwalają jednakże sądzić, że ubóstwo w Polsce nie jest tak dotkliwe, jak sugerowałyby wyniki uzyskane z obliczeń opartych jedynie na wykorzystanych danych o wydatkach gospodarstw domowych i zmianach cen dóbr konsumpcyjnych. Można zatem uznać, że ubóstwo w 1984 r. było znacznie bardziej dotkliwe niż w 1991 r., mimo że odsetek gospodarstw poniżej minimum socjalnego był w obu latach podobny. O niskiej wiarygodności danych o skali ubóstwa uzyskanych dla lat osiemdziesiątych świadczy wzrost odsetka ubogich gospodarstw w latach 1980–1989 (z 10% do 30%), czemu nie towarzyszyły zmiany ich sytuacji dochodowej o zbliżonej skali.

Literatura

- Budżety gospodarstw domowych. GUS, Warszawa.
- PANEK T. 2001: Sfera niedostatku i jej determinanty w Polsce. Wiadomości Statystyczne, Warszawa.
- PANEK J. 1994: Zmiany w sferze ubóstwa w Polsce w okresie transformacji gospodarczej. [w:] Z Prac Zakładu Badań Statystyczno-Ekonomicznych. GUS, Warszawa.
- PANEK J. 1996: Wielowymiarowa analiza sfery ubóstwa. [w:] Polska bieda. Kryteria. Ocena. Przeciwdziałanie, red. S. Golinowska, IPiSS, Warszawa.
- Roczniki Statystyczne, Warszawa, GUS
- SZULC A. 1993: Sfera ubóstwa w Polsce w latach 1990 i 1991. Zakład Badań Statystyczno-Ekonomicznych, GUS, Warszawa.
- SZULC A. 1995: Ubóstwo w okresie transformacji ekonomicznej. INE PAN, Warszawa.

Changes in the Sphere of Poverty in the years 1980–2001 in Poland

Abstract

The process of system transformation in Poland begot a number of new social phenomena. Beside undoubtedly positive effects, some negative phenomena occurred, which are for example: enlargement of the group of people living in poverty and increase in financial standing differentiation, as well as establishment of poverty in Poland. Poverty became visible and begot many questions. The presented study attempts to answer some of these questions, which are: how many people in fact live in poverty. Answering all these questions, the author characterizes poverty as a socio-economic phenomenon, indicates the methods of measuring poverty, and presents an evaluation of the area in which the problem occurs in Poland.